



Sygn. akt III USKP 31/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania R. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie
o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 marca 2023 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie
z dnia 26 stycznia 2021 r., sygn. akt III AUa 180/20,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie, pozostawiając
temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 16 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał R. K. prawo do emerytury od daty wniosku.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca, urodzony [...] 1958 r., od 3 maja 1977 r. do 31 lipca 1992 r. był zatrudniony w Kombinacie PGR R. - Zakładzie Rolnym w T. jako kierowca ciągnika. Prawo jazdy uprawniające do kierowania pojazdami osobowymi oraz ciężarowymi o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony uzyskał w dniu 10 kwietnia 1976 r. W tym okresie wykonywał prace kierowcy ciągnika, przy czym nie wykonywał prac polowych, lecz wyłącznie prace transportowe na potrzeby zakładu rolnego, to jest woził płody rolne, paszę i materiały budowlane.

Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu BHP, który stwierdził, że prace polowe i transportowe kierowcy ciągnika są narażone na większy zakres zagrożeń niż prac wyłącznie na stanowisku kierowcy ciągnika w transporcie. Sąd Okręgowy uznał, że wydana opinia została sporządzona w sposób rzetelny i kompleksowy.

Wyrokiem z 26 stycznia 2021 r., Sąd Apelacyjny w Rzeszowie oddalił apelację organu rentowego od powyższego wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd odwoławczy stwierdził, że nie jest wykluczone uznanie określonej pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach, w sytuacji gdy zakład zatrudniający ubezpieczonego nie należy według kwalifikacji rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.) do określonej branży (działu przemysłu).

Po wtóre, Sąd Apelacyjny konsekwentnie od wielu już lat reprezentuje pogląd o uznaniu pracy kierowców ciągników (traktorzystów) i kombajnistów w rolnictwie za pracę w warunkach szczególnych (Dział III poz. 3 Wykazu A załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., przy czym uwzględniając przeważające w ostatnich latach stanowisko Sądu Najwyższego o możliwości takiej kwalifikacji pod warunkiem wykazania, że przy tego rodzaju pracach występowało narażenie na taką samą ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia, jak dla pracujących w transporcie. Ponadto uzyskane w tego rodzaju sprawach opinie biegłych stanowczo wypowiadają się, że dochodziło do narażenia kierowców ciągników i kombajnistów przy pracach polowych nawet w większym stopniu na

ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia, jak w przypadku zatrudnienia w transporcie kierowcy ciągników i innych pojazdów transportowych. Prace te wymagały także odpowiednich predyspozycji psychofizycznych, przy dodatkowym znacznym obciążeniu narządu ruchu zawiązanym z wymuszoną pozycją ciała czy ręcznymi pracami transportowymi, przy czym nie można zapominać, że udając się do wykonywania prac polowych wnioskodawca w pewnym zakresie czasowym był także uczestnikiem ruchu drogowego, niezależnie od tego, że w tamtych odległych latach ruch na drogach był niewielki i stąd nie można demonizować tego czynnika jako *a priori* wykluczającego uznanie omawianej pracy za pracę w warunkach szczególnych.

Z powyższych względów Sąd przyjął, że nie zachodzą przesłanki do podważenia zasadniczego ustalenia, jak i ostatecznie prawidłowej oceny prawnej sprawy przyjętej przez Sąd pierwszej instancji, iż wnioskodawca R. K. spełnia przesłanki do nabycia emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach o jakiej mowa w art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości i wniósł o jego zmianę przez zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów postępowania za wszystkie instancje. Organ rentowy zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego to jest art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) w powiązaniu z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w związku z Wykazem A dział VIII pkt 3 zawartym w załączniku do tego rozporządzenia przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do uznania, że wnioskodawca spełnił wszystkie warunki do nabycia prawa do emerytury, w tym legitymuje się wymaganym stażem pracy w warunkach szczególnych, co stanowi konsekwencję nieuzasadnionego zaliczenia do stażu pracy okresu zatrudnienia w Kombinacie Państwowych Gospodarstw Rolnych R., Zakład Rolny w T. w okresie od dnia 3 maja 1977 r. do dnia 31 lipca 1992 r. na stanowisku kierowcy ciągnika.

Wnioskodawca w odpowiedzi na skargę kasacyjną organu rentowego wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się zasadna. Jak już wielokrotnie wyjaśniano w sprawach ze skarg kasacyjnych od wyroków Sądu Apelacyjnego w Lublinie oraz Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, praca w charakterze kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe nie może być zaliczona na poczet stażu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Usystematyzowanie w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości według kryterium branż (gałęzi gospodarki) nie jest przypadkowe. Opierało się na założeniu, zgodnie z którym konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w jakim dziale gospodarki (branży) była wykonywana odpowiadająca mu praca. Dlatego dla kwalifikacji danego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki miała więc istotne prawnie znaczenie i nie można dowolnie wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym.

Dlatego Sąd Najwyższy przyjmuje, że skoro uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Z drugiej jednak strony, jeżeli praca wykonywana na konkretnym stanowisku odpowiada – pod względem rodzajowym (przedmiotu pracy) - pracy wymienionej w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. i przypisanej do konkretnej branży, dopuszczalne jest przełamanie branżowego przypisania stanowisk pracy uprawniających do emerytury w wieku obniżonym, jeżeli pracownicy zatrudnieni na takim samym stanowisku pracy, lecz w różnych branżach, narażeni byli w takim

samym stopniu na ekspozycję na te same czynniki szkodliwe. Podkreślenia wymaga, że to „przełamanie” dozwolone jest tylko w zakresie dotyczącym „branży” i tylko w przypadku wykonywania takiej samej pracy, jak praca odpowiadająca pracy wykonywanej na stanowisku wymienionym w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Specyfika czynności wykonywanych na danym stanowisku jest zaś determinowana przypisaniem jej do określonej branży i od tej specyfiki orzecznictwo Sądu Najwyższego nie przewiduje odstępstw.

Niedopuszczalne jest przyjęcie, że pracą w warunkach szczególnych jest wykonywanie przez kierowcę ciągnika zatrudnionego w przedsiębiorstwie nienależącym do branży transportowej innych czynności (prac) wynikających ze specyfiki tej branży, a nie polegających na wykonywaniu czynności transportowych sensu stricto. W wykazie A, dziale VIII - transport i łączność – wskazano na prace w transporcie (poz. od 1 do poz. 17) i łączności (poz. 18 do poz. 22). W ramach transportu wyodrębnia się dodatkowo prace związane z transportem: drogowym (poz. 1-3), wodnym (poz. 4-11), powietrznym (poz. 12) oraz na kolei (13-16). Do prac w transporcie zaliczono prace związane z kierowaniem pojazdami (np. prace kierowców ciągników, prace kierowców samochodów ciężarowych), ale także inne prace związane z przemieszczaniem się (przetransportowaniem) towarów albo osób (np. ciężkie prace załadunkowe, prace konduktorów wagonów sypialnych). Zatem nie tylko kierowanie pojazdem jest uważane za wykonywanie prac w transporcie, lecz także prace związane z przewożonym ładunkiem (poz. 1) albo prace związane z transportem (komunikacją) osób (poz. 14).

Już wstępna lektura poszczególnych pozycji uwidacznia zaznaczenie odrębności przy pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2) oraz pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych (poz. 3). Szkodliwość (uciążliwość) pracy nie powstaje w związku z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499; z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16, LEX nr 2390696). Z treści działu VIII wyprowadzono w orzecznictwie Sądu Najwyższego założenie, zgodnie z którym istnieje podstawa do wyodrębnienia prac w transporcie

sensu stricte oraz sensu largo. Do pierwszej grupy zalicza się prace związane z bezpośrednią obsługą pojazdu, a jej immanentną cechą jest przemieszczanie związane z transportem osób albo rzeczy. Naturalnie przemieszczanie się w transporcie odbywa się po ciągach (szlakach) komunikacyjnych (drogach, torach wodnych, korytarzach powietrznych). Natomiast do prac w transporcie sensu largo należy zakwalifikować prace, które nie polegają na kierowaniu pojazdami, lecz są w pewien sposób związane z transportem (ciężkie prace załadunkowe, prace przy remoncie parowozów na gorąco, prace czyścicieli palenisk).

Z uwagi na wspomniane wyżej powiązanie szkodliwości warunków pracy z wykonywaniem pracy określonego rodzaju w przedsiębiorstwie należącym do konkretnej branży, umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” uczestników tego ruchu charakterystyce (gabarytach i sposobie przemieszczania się), wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia umieszczenie prac wymienionych w poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2).

Nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym (np. drgania, zapylenie, hałas, kontakt z środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz

typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego. Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach.

Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252218; z dnia 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z dnia 5 października 2017 r., II UK 436/16, LEX nr 2390730; z dnia 5 grudnia 2017 r., II UK 574/16, LEX nr 2417595; z dnia 23 stycznia 2018 r., II UK 655/16, LEX nr 2435654; z dnia 18 kwietnia 2018 r., II UK 64/17, LEX nr 2488694; z dnia 27 czerwca 2018 r., I UK 178/17, LEX nr 2521656; z dnia 23 stycznia 2020 r., II UK 221/18, LEX nr 2783251; z dnia 16 stycznia 2020 r., III UK 396/18, LEX nr 3220771; z dnia 5 marca 2020 r., III UK 33/19, LEX nr 3168870; z dnia 14 stycznia 2021 r., III USKP 13/21, LEX nr 3106132; z dnia 14 stycznia 2021 r., III USKP 14/21, LEX nr 3106172; z dnia 14 stycznia 2021 r., III USKP 15/21, LEX nr 3114653; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 czerwca 2020 r., III UK 260/19, LEX nr 3029719; z dnia 14 maja 2020 r., II UK

116/19, LEX nr 3047503; z dnia 10 grudnia 2020 r., II UK 309/19, LEX nr 3224745) i podzielanemu przez obecny skład tego Sądu.

Powyższe ramy należy odnieść do okoliczności faktycznych sprawy. Sąd odwoławczy poszerzył materiał dowodowy (opinie biegłego), uznając, że odwołujący się spełnia warunki do uzyskania wcześniejszej emerytury. Ten pogląd jest jednak co najmniej przedwczesny. Przede wszystkim z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że ubezpieczony pracował jako kierowca ciągnika, przy czym w oparciu o osobowe źródła dowodowe stwierdzono, iż nie pracował przy pracach polowych, gdyż wykonywał prace transportowe na rzecz zakładu rolnego. Tymczasem z rozważań Sądu Apelacyjnego wynika, że odwołujący się wykonywał prace transportowe i polowe, przy czym na okoliczność tych ostatnich nie zostały przedstawione nowe dowody, czy też uwagi odnośnie do błędnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. W końcu nie ustalono (nie wyodrębniono), w jakich okresach odwołujący się wykonywał (i czy w ogóle) prace polowe, a w jakich transportowe. Naturalnie – z perspektywy oceny przepisów prawa – Sądowi Apelacyjnemu dane ustalenie było zbyteczne, gdyż obie kategorie prac kwalifikuje jako prace w szczególnych warunkach. Takiej wykładni prawa nie akceptuje Sąd Najwyższy, co zresztą znalazło swoje odzwierciedlenie w pierwszej części rozważań. Dlatego w sprawie istotne pozostaje ustalenie, czy odwołujący się wykonywał prace polowe i transportowe, a jeśli tak, jaka była ich proporcja w poszczególnych latach. Dopiero wówczas możliwa stanie się subsumpcja odnośnie do warunków brzegowych prawa do emerytury. Nadto należy też zauważyć, że prace transportowe za pomocą ciągnika rolniczego można zaliczyć do wykonywanej w transporcie pracy w szczególnych warunkach, z tym zastrzeżeniem, iż były wykonywane stale i w pełnym wymiarze i polegały na przemieszczaniu pojazdu po drogach publicznych (choć nie były wykonywane w przedsiębiorstwie transportowym).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.